

AUTOREFERAT

1. Imię i nazwisko

Mirosław Matyja

2. Posiadane dyplomy i stopnie naukowe

Profesor nauk ekonomiczno-społecznych na Uniwersytecie Guadalajara, Campus Tabasco w Villahermosa w Meksyku (2012 r.)

Doktor nauk filozoficznych w Polskim Uniwersytecie na Obczyźnie (PUNO) w Londynie, temat pracy doktorskiej: *Internowanie polskiej 2. Dywizji Strzelców Pieszych w Szwajcarii w latach 1940–1945 na podstawie V konwencji haskiej* (2012 r.)

Doktor nauk ekonomiczno-społecznych na Uniwersytecie we Fryburgu w Szwajcarii, temat pracy doktorskiej: *Der Einfluss der Vereinigung der Industrie- und Arbeitgeberverbände Europas (UNICE) auf den Entscheidungsprozess der Europäischen Union* (1997 r.)

Master of Advanced European Studies in Economics, Politics and Law, Uniwersytet w Bazylei (1998 r.)

Magister nauk ekonomicznych, Akademia Ekonomiczna w Krakowie (1986 r.)

3. Informacje o zatrudnieniu

- 2014– **profesor** gościnny na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie
- 2012– **profesor** na Wydziale Ekonomiczno-Społecznym, Uniwersytet Guadalajara, Campus Tabasco w Villahermosa w Meksyku
- 2012– **profesor associate** Instytutu Kultury Europejskiej (IKE), Zakład Kultur Mniejszości Narodowych, Polski Uniwersytet na Obczyźnie (PUNO) w Londynie
- 2013– **pracownik naukowy/ekonomista** Szwajcarskiej Rady Nadzoru Rynku Finansowego (Swiss Financial Market Supervisory Authority) w Bernie (Szwajcaria)
- 2010–2013 **ekonomista**, Ministerstwo Statystyki w Neuenburgu (Szwajcaria) oraz pracownik naukowy w Centralnym Archiwum Konfederacji Szwajcarskiej w Bernie
- 2000–2010 **adiunkt** na Wydziale Ekonomiczno-Społecznym, Uniwersytet w Bernie (Szwajcaria)
- 1992–2000 **pracownik naukowy** w Centralnym Archiwum Konfederacji Szwajcarskiej w Bernie
- 1991–1992 **ekonomista**, Ministerstwo Rolnictwa w Bernie (Szwajcaria)
- 1990–1991 **pracownik naukowy**, Ministerstwo Ubezpieczeń Prywatnych w Bernie (Szwajcaria)
- 1987–1989 **asystent**, Centrum Badań nad Zadłużeniem i Rozwojem, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

4. Charakterystyka osiągnięć w pracy naukowej – główne kierunki badawcze

4.1. Proces decyzyjny w Unii Europejskiej

Podczas studiów w Akademii Ekonomicznej w Krakowie zainteresowałem się problematyką procesu podejmowania decyzji w Unii Europejskiej. Pierwszy artykuł na ten temat, pod prowokującym tytułem *Kto rządzi w EWG?*, opublikowałem już w 1989 roku [11]. Interesowała mnie szczególnie nieformalna strona procesu decyzyjnego w Unii Europejskiej i związane z nią zagadnienie lobbingu.

W swoich badaniach dokonałem nowatorskiej analizy kosztów i korzyści wpływu grup interesów na proces podejmowania decyzji w Unii Europejskiej i przeanalizowałem czynniki determinujące wpływ ugrupowań lobbystycznych. Sformułowałem metody ekonomiczno-polityczne sterujące tymi czynnikami.

Punktem wyjściowym przeprowadzonej przeze mnie analizy było założenie, że lobbingu w Unii Europejskiej nie można ocenić ani zmierzyć w tradycyjnych kategoriach rynkowych. Sięgnąłem więc po analizę kosztów i korzyści, umożliwiającą ocenę skuteczności i rentowności grup interesów, których działalność daje się „zmierzyć” jedynie w przybliżeniu, ze względu na brak innych możliwości pomiaru, ale stosując tę metodę można stymulować procesy decyzyjne i sterować nimi.

Przyjąłem, że ową metodę „pomiaru” można zastosować do oceny rezultatów działalności lobbystycznej tylko grup interesów o charakterze gospodarczym. Opracowana przeze mnie metoda polega na pomiarze poszczególnych etapów działania danego podmiotu polityczno-ekonomicznego (grupy interesów), gdyż nie jest możliwe przeprowadzenie pomiaru działalności całościowej. Dlatego oceniane powinny być poszczególne fazy działania danego podmiotu na zasadzie „sukcesu” lub „porażki”, a następnie cząstkowe wyniki powinny być sumowane, co w konsekwencji daje wynik globalny.

W celu przeprowadzenia „pomiaru” efektywności działania w UE grup interesów o charakterze gospodarczym określiłem ogólne ramy działania, tzn. zdefiniowałem podmioty uczestniczące w tym procesie oraz skonkretyzowałem ich rolę w badanym środowisku.

Ceny rynkowe badanego „produktu” (w tym działalności lobbystycznej) często nie są określone i nie jest możliwe jego ujęcie ilościowe, dlatego dokonałem analizy wartości użytkowej spełniającej funkcję pomocniczą przy podejmowaniu decyzji. Nie jest ona jednak klasycznym instrumentem pomiarowym, dlatego stanowi jedynie uzupełnienie analizy kosztów i korzyści. Badanie to umożliwia uzyskanie oceny wielowymiarowej, uwzględnia

bowiem kryteria jakościowe i subiektywne (szczególnie przy ocenie pośredniej), i ma przede wszystkim charakter praktyczny. Innymi słowy, dokonałem pomiaru działalności grup interesów o charakterze podmiotów gospodarczych, stosując dość skomplikowaną kombinację analizy kosztów i korzyści oraz analizy wartości użytkowej. Dzięki temu mogłem dokonać oceny ilościowej i jakościowej (monetarnej i niemonetarnej) pośrednich oraz bezpośrednich kosztów i zysków działalności europejskich lobbystów.

Pozwoliło mi to również zdefiniować instrumenty optymalizujące lobbying omawianych grup interesów.

Moje nowatorskie opracowania na temat pomiaru i optymalizacji lobbingu w procesie decyzyjnym w Unii Europejskiej zainteresowały zarówno przedstawiciele przemysłowców i pracodawców UE, menedżerów, jak i badaczy Unii Europejskiej o specjalizacji ekonomicznej, politologicznej i prawnej. Zostały zastosowane w praktyce przez Zrzeszenie Konfederacji Przemysłowców i Pracodawców Europy (UNICE) z siedzibą w Brukseli.

Na temat opisanego wyżej zagadnienia napisałem monografię w języku niemieckim pt. *Der Einfluss der Vereinigung der Industrie- und Arbeitgeberverbände Europas (UNICE) auf den Entscheidungsprozess der Europäischen Union* [1], która została przetłumaczona później na język polski i otrzymała tytuł *Wpływ Zrzeszenia Konfederacji Przemysłowców i Pracodawców Europy (UNICE) na proces decyzyjny w Unii Europejskiej* [4].

Poza tym wynikiem moich badań był rozdział w monografii naukowej: M. Matyja, *Interessenverbände im Entscheidungsprozess der Europäischen Union* [6] oraz kilkanaście artykułów naukowych i popularnonaukowych w języku polskim i niemieckim, a także hasło encyklopedyczne w języku niemieckim: M. Matyja, *Union der Industrie- und Arbeitgeberverbände von Europa (UNICE)* [36].

Następnym zagadnieniem, którym zajmowałem się naukowo, a które również dotyczy procesu decyzyjnego w Unii Europejskiej, jest problematyka tzw. komitologii w ramach integrującego się rynku europejskiego. W swoich badaniach na ten temat podkreśliłem wagę czynnika regulującego system polityczno-administracyjny Unii Europejskiej.

Rola różnego rodzaju regulujących instytucji administracyjnych o charakterze komitetów, polega na tym, że ich działalność koncentruje się na ochronie praw narodowych, a jednocześnie ma wymiar europejski. Występuje tu swoista dwuwymiarowość instytucji regulujących. Z jednej strony, polityczne procesy decyzyjne ulegają „biurokratyzacji”, a z drugiej – procesy techniczno-administracyjne zostają „upolitycznione”. W ten sposób komitologia przyjmuje w całym europejskim procesie decyzyjnym, instytucjonalnie rzecz biorąc, własną dynamikę rozwoju i osiąga dodatkowy wpływ na treść polityki regulującej

w ramach Unii Europejskiej oraz uzupełnia funkcje ustawodawcze, wykonawcze i sadownicze.

W pracy monograficznej *Komitologieausschüsse als Regulierungsfaktor im Entscheidungsprozess der Europäischen Union* [3] dokonałem próby odpowiedzi na pytanie, która z teorii integracyjnych może wyjaśnić polityczny i ekonomiczny rozwój Unii Europejskiej. Doszedłem do wniosku, iż teoria neofunkcjonalna lekceważy aspekt instytucjonalny administracji wspólnego rynku i legalizację grup interesów w jego ramach, co przyczynia się do wzrostu deficytu demokratycznego w ramach UE.

Natomiast w teorii organizacji międzyrządowych polityka jest przede wszystkim domeną państw. Teoria ta krytykuje powstawanie wspólnych międzynarodowych instytucji (m.in. grup interesów) oraz neguje wprowadzanie formy rządzenia na szczeblu ponadnarodowym.

Doszedłem do wniosku, że zdolność interpretacji fenomenu europejskich instytucji, zarówno przez teorię neofunkcjonalną, jak i teorię organizacji międzyrządowych, należy ocenić sceptycznie. W żadnej z nich nie występują rozwiązania pośrednie, próbujące dostosować się do współczesnej praktyki w ramach procesu integracyjnego Unii Europejskiej. Proces podejmowania decyzji w UE nie jest rozumiany we wspomnianych teoriach jako niezależny polityczny fenomen wywodzący się z neofunkcjonalnej lub międzyrządowej debaty, lecz jako zjawisko pochodzące z kompleksowości krzyżujących się i zazębiających płaszczyzn interesów.

Wykazałem, że z punktu widzenia omawianych teorii integracyjnych europejskie instytucje nie są organizacjami ponadnarodowymi prowadzącymi własną, niezależną od państw członkowskich politykę (neofunkcjonalizm) ani nie spełniają funkcji organów działających w interesie państw członkowskich (teoria organizacji międzyrządowych). Stwierdziłem, iż polityka regulująca stanowi swojego rodzaju uzupełnienie dotychczasowych teorii integracyjnych i w ten sposób wyjaśnia proces funkcjonowania europejskiego procesu decyzyjnego.

Polityka regulująca jest charakterystyczna, oprócz instytucji europejskich, głównie dla organizacji pozarządowych, grup interesów, rozmaitych grup ekspertów, których celem jest rozwiązywanie problemów w sposób bezkonfliktowy, bez ingerencji organów państwowych. Regulacja administracyjna w postaci różnych agentur (*agencies*) i grup lobbystycznych, działających niezależnie od kontroli hierarchicznej i urzędów centralnych, zwanych komitetami – stąd określenie „komitologia” – zyskuje w Europie nowe impulsy. Przyczyną tego jest zróżnicowanie między wzrastającą specjalizacją bezpośrednich organów rządowych a instytucjami administracyjnymi do dyspozycji rządów. Niezależne organy regulujące

wypełniają tę lukę, między innymi dzięki kontynuacji i stabilizacji ich działalności oraz dzięki prowadzeniu suwerennej, do pewnego stopnia, polityki niezależnej od przebiegu wyborów, arogancji partii politycznych i biurokracji. Oparłem się na tezie, iż decydującym czynnikiem powstawania instytucji regulujących jest podaż i popyt na tego rodzaju działalność polityczno-administracyjną. W ujęciu socjoekonomicznym, podaż i popyt umożliwiają ocenę polityki regulującej. Po stronie podaży chodzi o prawno-instytucjonalne i finansowe możliwości regulacji przez organy UE (głównie komisje). Popyt natomiast występuje po stronie organizacji pozarządowych, grup interesów, związków przemysłowych, konsumentów itp.

Moja praca, potwierdzająca w pełni konieczność uwzględnienia polityki regulującej w procesie decyzyjnym Unii Europejskiej, spotkała się z dużym zainteresowaniem w kręgach naukowych zajmujących się problematyką regulacji w ramach europejskiego procesu decyzyjnego.

4.2. Rozszerzenie Unii Europejskiej w 2004 r.

Przed wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej i tuż po nim specjalizowałem się w tej właśnie problematyce, analizując korzyści i negatywne strony tego historycznego wydarzenia z ekonomicznego i społecznego punktu widzenia.

Przede wszystkim analizowałem struktury państwowe w krajach kandydujących i wpływ elit politycznych na proces akcesji Polski do UE, przestrzegając w artykułach przed pochopnymi decyzjami decydentów politycznych. Przedstawiłem tezę, że rozszerzenie Unii Europejskiej na wschód jest projektem sterowanym przez elity polityczno-ekonomiczne w krajach przystępujących. Wskazałem na dwusegmentowy ustrój państwa polskiego, czyli dychotomię ustrojową zrodzoną w czasie obalania komunizmu – w ramach ugody między elitą PRL a elitą „Solidarności” – a jej początkiem były obrady Okrągłego Stołu. W następstwie tych wydarzeń doszło do pierwszych demokratycznych wyborów w powojennej historii Polski, restrukturyzacji władzy ustawodawczej i wykonawczej (jednak nie sądowniczej), przeprowadzono także konieczne reformy gospodarcze. Niewielka mniejszość, składająca się z przedstawicieli elit gospodarczych i sieci kierujących polityką, posiadała wówczas efektywną władzę w społeczeństwie. Dzięki szerokim powiązaniom członkowie elit mogli wpływać na decyzje ekonomiczne i polityczne w kraju, na wyniki wyborów, mogli też sterować prointegracyjną i proeuropejską polityką w państwie.

Wskazywałem również na proces przewartościowania w społeczeństwie polskim, którego charakterystycznymi cechami były wówczas rozwój indywidualizmu, jako stylu życia, i status

ekonomiczny jednostek, który stał się warunkiem przynależności do elit. Nastąpił proces przenikania elit politycznych i ekonomicznych; z biegiem czasu te pierwsze zmaterializowały swoje potrzeby i wartości, natomiast nowe elity ekonomiczne zgłosiły pretensje do karier politycznych. Doszło więc do symbiozy interesów obydwu kategorii elitarnych grup społecznych i w ten sposób zrodziła się dychotomia ustrojowa niemająca nic wspólnego z rzeczywistą demokracją, to znaczy z systemem państwa sterowanym oddolnie przez jego obywateli – bądź bezpośrednio, bądź za pośrednictwem przedstawicieli, którymi elity z pewnością nie były. Ich misją polityczną stała się akcesja Polski do Unii Europejskiej. W swoich pracach zwracałem uwagę na to, że to właśnie nowo wykreowane elity sprawowały faktyczną władzę w państwie polskim i decydowały o kształcie wynegocjowanych warunków akcesyjnych. W konsekwencji ukształtował się specyficzny system polityczny, który określiłem mianem polskiej semidemokracji.

Efektom moich badań był rozdział w pracy zbiorowej: M. Matyja, *Proces transformacji w krajach środkowoeuropejskich w aspekcie integracji europejskiej* [2] oraz liczne artykuły naukowe w języku polskim i niemieckim (zał. 3).

4.3. Szwajcarski system polityczny

Kolejnym obszarem badawczym, leżącym w polu mojego zainteresowania, jest szwajcarski system polityczny oparty na federalizmie i demokracji bezpośredniej. Zajmuję się głównie funkcjonowaniem systemu rządów sprawowanym dzięki oddolnie podejmowanym decyzjom, na zasadzie subsydiarności. Badam przede wszystkim czynniki demokracji bezpośredniej, które odróżniają ten system od systemu politycznego opartego na zasadach parlamentaryzmu.

Sporokowałem dyskusję polityczną i ideologiczną pytaniem, czy system federalny Szwajcarii ma więcej „wad czy zalet”, ponieważ brakuje tu bezpośrednich porównań z systemami politycznymi innych państw. Niewątpliwie federalizm tego kraju ma wiele uwarunkowań, które – w zależności od punktu widzenia i sytuacji – można uznać za wady bądź zalety. Ze względu na wielokulturowość Szwajcarii trudno by było osiągnąć społeczno-polityczny konsens bez federalizmu. Wiele decyzji podejmuje się na najniższym politycznym szczeblu, co chroni obywatela przed nieuzasadnioną lub nietrafioną ingerencją państwa. Z drugiej strony, obywatele któregoś z kantonów mogą czuć się w pewnym sensie poszkodowani, jeśli nie posiadają praw, jakimi dysponują obywatele innego kantonu.

Zdecydowanie do wad systemu federalnego, w ujęciu szwajcarskim, należą jego koszty. Każdy kanton ma swój rząd, administrację, uregulowania sądownicze itp., co obciąża finansowo nie tylko podatnika, ale gospodarkę całego kraju.

Należy też nadmienić, iż system wyborczy uprzywilejowuje obywateli małych kantonów (np. Uri czy Glarus) na niekorzyść obywateli dużych kantonów (np. Zurych).

Zupełnie innym problemem są duże banki szwajcarskie (UBS i Credit Suisse), które w praktyce nie podlegają władzy federalnej ani kantonowej. Ich niezależność, wyrażająca się między innymi nieproporcjonalnie wysokimi wynagrodzeniami kadry, nie ma nic wspólnego z demokracją, jest jednak tolerowana.

Kompetencji kantonowych i demokracji bezpośredniej broni się w Szwajcarii konsekwentnie, a tam, gdzie dochodzi do kontrowersji międzykantonowych, szuka się pokojowych rozwiązań na zasadzie tzw. konkordatu, czyli umowy międzykantonowej.

System polityczny Szwajcarii różni się od innych znanych systemów demokratycznych krajów europejskich ustawodawstwem konstytucyjnym i specyficznymi instrumentami, jakimi są referendum i inicjatywa ludowa. Na skutek konsekwentnego stosowania tych instrumentów w szwajcarskiej polityce naród stał się prawdziwym suwerenem, mającym głos w każdej ważnej kwestii: od spraw na poziomie gminy, po wypowiedź na temat zmian konstytucji na poziomie federacji. Kolektywny system władzy oraz duży wpływ grup interesów i obywateli nie znajdują odpowiednika w żadnym innym państwie.

Federalizm hamuje napięcia międzykulturowe i etniczne oraz steruje działalnością państwa na rzecz różnic międzyregionalnych. Niskie regionalne napięcia oraz znikoma liczba konfliktów politycznych są najlepszym świadectwem tego, że państwo federalne w szwajcarskim wydaniu funkcjonuje optymalnie. Wprawdzie proces negocjacji między kantonami lub między federacją a kantonami jest niejednokrotnie długotrwały, co często dla kogoś z zewnątrz jest niezrozumiałe, to jednak w efekcie prowadzi do pozytywnych rezultatów, nieobarczonych ryzykiem.

W literaturze przedmiotu nie uwzględnia się jednak roli elit politycznych i grup interesów w procesie decyzyjnym, mimo że ich działalność ma duży wpływ na decyzje podejmowane zarówno na szczeblu federacyjnym, jak i kantonowym. W moich publikacjach wskazuję na istotę tego problemu, który w dotychczasowych badaniach nie został w pełni opracowany.

Na temat systemu politycznego Szwajcarii, jego funkcjonowania i cech szczególnych opublikowałem monografię w języku polskim: *SWISS MADE – Jak funkcjonuje międzykulturowa Szwajcaria?* [7]. Efektem moich badań naukowych w tej dziedzinie był również rozdział w pracy zbiorowej w języku angielskim: M. Matyja, *Federalism and*

multiethnicity in Switzerland [5], a także wiele artykułów naukowych w języku polskim i niemieckim (zał. 3).

4.4. Polska emigracja wojenna w Szwajcarii

Zupełnie odmiennym obszarem moich dociekań naukowych było badanie losów Polaków internowanych w Szwajcarii w czasie II wojny światowej.

Pracując w Federalnym Archiwum w Bernie, miałem dostęp do akt archiwalnych Polaków internowanych w Szwajcarii w latach 1940–1945 na podstawie V konwencji haskiej. Tak rozpoczęła się moja przygoda naukowa na zupełnie obcym mi dotąd polu badawczym, a mianowicie w dziedzinie najnowszej historii Polski.

2. Dywizja Strzelców Pieszych (2. DSP) była drugą pełną jednostką wojskową, która – obok 1. Dywizji Grenadierów – wzięła udział w kampanii czerwcowej 1940 roku we Francji. Po krótkich i pomyślnych walkach pod Belfortem i na wzgórzach Clos du Doubs dywizja ta zdołała odrzucić nieprzyjaciela. Jednak z powodu wyczerpania amunicji przekroczyła granicę francusko-szwajcarską i została internowana w Szwajcarii.

Internowanie 2. Dywizji Strzelców Pieszych w Szwajcarii w latach 1940–1945 było historyczną koniecznością. Po krótkich walkach we Francji dywizja zmuszona była uniknąć dostania się do niewoli niemieckiej, zwrócić się z prośbą – na mocy V konwencji haskiej – do władz republiki alpejskiej o internowanie. Polscy oficerowie i żołnierze uniknęli w ten sposób martyrologii jenieckiej i mogli w neutralnym kraju przeżyć wojnę. Okres internowania wykorzystali na zdobycie wykształcenia – wielu z nich zdobyło zawód, inni pracowali i wspomagali finansowo rodziny w Polsce.

Starania i pomoc dowództwa dywizji przez poselstwo Rzeczypospolitej Polskiej, na ile były możliwe, dawały żołnierzom 2. DSP poczucie bezpieczeństwa i motywowały ich do przetrwania tego długiego okresu, który z bezczynnego zmienił się w produktywny.

Polityczne i wojskowe władze szwajcarskie organizowały miejsca internowania żołnierzy 2. Dywizji Strzelców Pieszych zgodnie z przepisami konwencji międzynarodowych, szczególnie z V konwencją haską. Działały jednak również pod naciskiem politycznym Rzeszy Niemieckiej oraz we własnym interesie, co doprowadzało do drastycznego łamania przepisów prawnomiędzynarodowych.

Wymownym przykładem nieprzestrzegania przepisów międzynarodowego prawa humanitarnego przez władze szwajcarskie było wydanie Niemcom w 1941 roku sprzętu i uzbrojenia będącego własnością Polskich Sił Zbrojnych. Wydanie polskiej broni armii niemieckiej było sprzeczne z wykładnią neutralności i zasadami V konwencji haskiej. Artykuł

17 tej konwencji stanowi, iż państwo neutralne ma prawo do dysponowania dobrem należącym do internowanych jednostek wojskowych jedynie pod warunkiem użytkowania go do własnych celów.

Następną drażliwą kwestią był zakaz bezpośredniego kontaktu z ludnością cywilną, a zwłaszcza – zawierania małżeństw internowanych Polaków z obywatelkami Szwajcarii. Rozkaz w sprawie ustosunkowania się ludności cywilnej do internowanych (tzw. pomarańczowy rozkaz) nie był zgodny z ustaleniami konwencji haskiej z 12 czerwca 1902 roku. Artykuły 1 i 4 tej konwencji, które definiują zawieranie małżeństw internowanych i jeńców wojennych w neutralnym kraju w czasie wojny, nie zabraniają kontaktów przyjętych osób z ludnością cywilną kraju przyjmującego. Rozkaz ten stał również w sprzeczności z art. 54 pkt 2 Konstytucji Konfederacji Szwajcarskiej, według którego prawo do zawierania małżeństw nie może być ograniczone względami politycznymi, ekonomicznymi ani wyznaniowymi.

Innym naruszeniem przepisów prawa międzynarodowego ze strony szwajcarskich instytucji decyzyjnych była zdecydowana przedwczesna repatriacja polskich oficerów i żołnierzy. Według V konwencji haskiej, internowanie trwa do momentu zawarcia pokoju przez strony wojujące. Zakończenie internowania związane jest bezpośrednio z usunięciem zagrożenia dla internowanych, natomiast z prawnego punktu widzenia, związane jest z podpisaniem aktu pokojowego. Rząd szwajcarski argumentował podjęcie decyzji o opuszczeniu republiki alpejskiej przez Polaków brakiem bezpośredniego zagrożenia wobec internowanych żołnierzy i oficerów 2. DSP. Nie brano jednak zupełnie pod uwagę sytuacji politycznej w Polsce, gdzie rządy komunistów stały się faktem i nie było mowy o powrocie do niepodległości z okresu sprzed wybuchu wojny. W tym kontekście przedwczesny proces repatriacji kolidował nie tylko z uregulowaniami V konwencji haskiej, lecz generalnie z naturą międzynarodowego prawa humanitarnego, które zobowiązuje państwo przyjmujące uchodźców do ich ochrony przed prześladowaniem politycznym, a zatem do przyjęcia wobec nich roli opiekuńczej.

Dla szwajcarskich władz internowani Polacy byli niejednokrotnie balastem, tolerowanym ze względu na prawnomiędzynarodowe zobowiązania tego kraju. Gdy jednak dochodziło do zagrożenia dobrych stosunków Szwajcarii z Rzeszą Niemiecką, zasady V konwencji haskiej były ewidentnie łamane. Podobnie było w przypadku kontaktów internowanych z ludnością cywilną, które z kolei interpretowano jako zagrożenie interesów wewnętrznych republiki alpejskiej, co doprowadziło w konsekwencji do publicznego limitowania tych kontaktów.

Aby rzetelnie ocenić internowanie żołnierzy polskich w Szwajcarii na podstawie V konwencji haskiej, należy wziąć pod uwagę szczególny splot okoliczności i wypadków, zarówno zewnętrznych, jak i wewnętrznych, wpływających na postawę władz tego kraju wobec Polaków. Uzasadniony wydaje się wniosek, że cywilna ludność Szwajcarii przeważnie była przychylnie nastawiona do internowanych, natomiast postawa władz politycznych i wojskowych miała charakter izolacyjny i segregacyjny w odniesieniu do oficerów i żołnierzy 2. DSP, szczególnie w II i III fazie ich internowania. Nieliczne przypadki integracji były odosobnione i nie można ich generalizować. Szwajcarska polityka „przystosowania się” w stosunku do III Rzeszy odegrała bardzo negatywną rolę w procesie wytyczania ram internowania polskiej 2. DSP. W swoich badaniach wyszedłem z założenia, że internowanie polskiej jednostki wojskowej nie było zgodne z zasadami V konwencji haskiej.

Szczegółowymi celami moich badań były:

- identyfikacja podstaw międzynarodowego prawa humanitarnego i zasad neutralności Szwajcarii, będących bezpośrednią podstawą prawną dla internowania obcych wojsk na terytorium tego kraju;
- analiza przepisów i uregulowań prawa międzynarodowego i wewnętrznego prawa Szwajcarii, na mocy których przebiegało internowanie obcych wojsk w tym kraju;
- analiza wykroczeń humanitarnoprawnych instytucji Konfederacji Szwajcarskiej wobec przepisów prawnomiędzynarodowych, ustalających reguły i zasady internowania;
- przedstawienie przykładów losów oficerów i żołnierzy 2. DSP, które były zdeterminowane błędną polityką władz szwajcarskich.

Wyniki tych badań przedstawiłem w dwóch monografiach: *Niespełnione nadzieje. Losy 2. Dywizji Strzelców Pieszych w latach 1940–1945* [8] oraz *Internowanie polskiej 2. Dywizji Strzelców Pieszych w Szwajcarii w latach 1940–1945 na podstawie V konwencji haskiej z 1907 roku* [9].

Opublikowałem również na ten temat kilkanaście artykułów naukowych i popularnonaukowych w języku polskim i niemieckim (zał. 3).

4.5. Pozostałe dziedziny badań

Opublikowałem również liczne prace i artykuły z innych dziedzin:

- polityczno-ekonomiczna współpraca między Meksykiem a Unią Europejską oraz między Meksykiem a Szwajcarią,

- etyka w ekonomii,
- bibliotekarstwo i system edukacji w Szwajcarii,
- mikropaństwa w Europie,
- szwajcarski system finansowo-bankowy.

Publikacje ukazały się w Szwajcarii, Polsce oraz w Meksyku (zał. 3).

5. Tytuł osiągnięcia naukowego, o którym mowa w art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595 ze zm.):

Mirosław Matyja, *Granice demokracji bezpośredniej. Wpływ szwajcarskiego systemu politycznego na proces integracyjny muzułmańskiej mniejszości religijnej* [10].

W Szwajcarii mniejszości narodowe należy podzielić zasadniczo na mniejszości tradycyjne, etniczno-językowe, i tzw. mniejszości nowe, ukształtowane na skutek imigracji w ostatnim półwieczu. Badania na temat mniejszości tradycyjnych są daleko posunięte, natomiast wśród mniejszości nowych istnieje kilka istotnych problemów związanych z ich statusem prawnym i pozycją polityczno-społeczną w kraju alpejskim.

Oceniając rolę szwajcarskich mniejszości narodowych w systemie politycznym kraju, należy wziąć pod uwagę specyfikę demokracji bezpośredniej, która determinuje status mniejszości. Wpływ polityki Szwajcarii, a szczególnie rola inicjatywy ludowej i referendum, na uregulowania odnoszące się do mniejszości nie został do końca zbadany w literaturze przedmiotu.

Stosunkowo nowym zjawiskiem społeczno-politycznym jest rosnąca liczba muzułmanów, których religia i światopogląd różnią się od mentalności i religii chrześcijańskich wyznawanych w tym kraju. System polityczny Szwajcarii wpływa negatywnie na status polityczno-prawny tej mniejszości religijnej i skutecznie blokuje jej pełną integrację w państwie i społeczeństwie.

Błędna jest głoszona w literaturze przedmiotu teza, że negatywny wpływ demokracji bezpośredniej na integrację religijną mniejszości muzułmańskiej praktycznie nie występuje w Szwajcarii i że jedynie styl życia muzułmanów i nieakceptowanie przez nich demokratycznych postaw i chrześcijańskiego światopoglądu są przyczynami blokady należnych im praw na płaszczyźnie religijnej. Analiza tego dotąd niezbadanego lub błędnie interpretowanego problemu stanowi uzasadnienie wyboru problematyki badawczej mojej pracy habilitacyjnej.

Celem pracy jest zbadanie wpływu szwajcarskiego systemu politycznego na integrację religijną mniejszości muzułmańskiej, a szczególnie – analiza uzależnienia statusu tej mniejszości religijnej od elementów demokracji bezpośredniej. W jaki sposób szwajcarska demokracja bezpośrednia, która nie ma odpowiednika w żadnym innym państwie, wpływa na rozwój i równouprawnienie mniejszości muzułmańskiej? Aby móc w pełni odpowiedzieć na to pytanie, przeanalizowałem wyniki bezpośrednich głosowań w Szwajcarii, od czasu

powstania Konfederacji Szwajcarskiej w 1848 roku po dzień dzisiejszy, dotyczące regulacji i statusu mniejszości narodowych i religijnych na terytorium tego państwa i w ramach jego systemu politycznego.

Poprzez ustawodawstwo konstytucyjne i specyficzne instrumenty, jakimi są referendum i inicjatywa ludowa, naród stał się prawdziwym suwerenem, mającym głos w każdej ważnej sprawie: od spraw gminy, po wypowiedź na temat zmian konstytucji Konfederacji. Wnikliwa analiza funkcjonowania mniejszości narodowych w państwie szwajcarskim możliwa jest jedynie na podstawie badań specyfiki systemu politycznego republiki, który determinuje egzystencję mniejszości. Równie istotne w tym kontekście jest zdefiniowanie i usystematyzowanie szwajcarskich mniejszości narodowych, językowych, etnicznych i kulturowych w aspekcie historycznym i polityczno-społecznym.

Czy bezpośrednia, demokratyczna forma rządzenia państwem stanowi niebezpieczeństwo dla narodowych, etniczno-językowych i religijnych mniejszości w Szwajcarii? Czy inicjatywa ludowa i referendum są instrumentami demokratycznymi, stojącymi w sprzeczności z polityką integracyjną w tym państwie?

Powszechnie wiadomo, że istnieje konflikt interesów między demokracją a państwem prawa oraz między zasadą większości demokratycznej a zasadami liberalnymi. Ów konflikt można regulować, lecz nie można go ostatecznie rozwiązać. Krytycy systemu demokracji bezpośredniej wychodzą z założenia, że większości w danym społeczeństwie nie postępują wobec mniejszości ani rozsądnie, ani altruistycznie, dlatego głosując w kwestiach dotyczących mniejszości narodowych czy religijnych, członkowie większości nie kierują się poczuciem odpowiedzialności, lecz przede wszystkim – względami ekonomicznymi.

Niewątpliwie stosunek między demokracją bezpośrednią a prawami człowieka ma charakter ambiwalentny. Dzięki instrumentom właściwym demokracji bezpośredniej większości mają dużo większe szanse przeforsowania swoich racji niż większości w strukturach reprezentatywnego systemu politycznego. Demokracja bezpośrednia jest bardziej wrażliwa na preferencje społeczeństwa i elit politycznych, w ekstremalnych wypadkach może dojść do przegłosowania danego wotum wbrew prawom podstawowym.

W odróżnieniu od systemu demokracji bezpośredniej, w państwach o systemie reprezentatywno-demokratycznym proces podejmowania decyzji związany jest z polityczną debatą, przytaczaniem argumentów, ale przede wszystkim – z tworzeniem koalicji. W ramach demokracji bezpośredniej przeprowadzane są także debaty polityczne, lecz brakuje innych mechanizmów filtrujących decyzje polityczne zanim zostaną definitywnie podjęte przez społeczeństwo przy urnie.

W tym miejscu należy postawić pytanie: „Czy wszystkie prawa dotyczące mniejszości w danym państwie winny podlegać głosowaniu?” albo: „Jakie prawa mniejszości należy uznać za fundamentalne i niepodlegające głosowaniu?”.

Poszukując odpowiedzi, należy wziąć pod uwagę przepisy konstytucji szwajcarskiej, która zawiera uregulowania zapewniające podstawową ochronę mniejszościom językowym i religijnym. Na skutek zbyt słabo filtrującego charakteru systemu demokracji bezpośredniej zasady konstytucyjne stawiane są jednak pod znakiem zapytania, jak w przypadku referendum w 2009 r. dotyczącego zakazu budowy minaretów na terytorium republiki.

Rosnąca liczba wyznawców islamu w Szwajcarii generuje nową sytuację społeczno-polityczną, dodatkowo utrudnioną zdecentralizowanym federalizmem i systemem demokracji bezpośredniej, który bynajmniej nie ułatwia jednolitej integracji społeczności muzułmańskiej. Rodzi się więc konflikt między prawami podstawowymi a tolerancją religijną, który – podobnie jak w innych krajach europejskich – jest konfliktem między światem chrześcijańskim i muzułmańskim.

Tezą mojej pracy jest stwierdzenie, że demokracja bezpośrednia nie sprzyja przyznaniu statusu publicznoprawnego religijnej mniejszości muzułmańskiej w Szwajcarii i jest elementem hamującym proces integracyjny tej mniejszości.

Prowadząc badania na powyższy temat, analizowałem nie tylko ogólnie dostępną literaturę i materiały, lecz także źródła niepublikowane, często dotąd niedostępne, oraz materiały statystyczne.

Obok sprawdzonych metod badawczych, do których należy analiza empiryczna dostępnej literatury i materiałów statystycznych, przeprowadziłem również i zweryfikowałem wiele wywiadów. Dzięki temu mogłem w znacznej mierze wyeliminować nieścisłości badawcze i próbować odpowiedzieć na pytania nietypowe, uwarunkowane niejednokrotnie specyficzną sytuacją historyczno-polityczną i społeczną. Poszukując informacji nieformalnych, służących lepszemu zrozumieniu problematyki religijnej mniejszości muzułmańskiej w Szwajcarii, postanowiłem przeprowadzić wywiady szczególnie z przedstawicielami szwajcarskiej sceny politycznej i reprezentantami instytucji muzułmańskich w tym kraju, służące przede wszystkim uzyskaniu wyników jakościowych. Owe wyniki umożliwiły mi dokonanie empiryczno-jakościowej analizy porównawczej z treścią i wykładnią konstytucji szwajcarskiej i podstawami prawa międzynarodowego oraz ocenę poszczególnych, hipotetycznie sformułowanych czynników determinujących proces integracji mniejszości muzułmańskiej w Szwajcarii.

Analiza wyników referendum kantonalnych i federalnych pozwoliła mi udowodnić tezę, że demokracja bezpośrednia w wydaniu szwajcarskim stanowi czynnik hamujący uzyskanie pełnych praw polityczno-religijnych przez mniejszość muzułmańską zamieszkujejącą ten kraj.

Przeprowadziłem też analizę referendum kantonalnych dotyczących uznania publicznoprawnego mniejszości muzułmańskiej w republice alpejskiej w latach 1974–2003 oraz referendum federalnego w 2009 r. dotyczącego budowy minaretów.

Na podstawie badań określiłem również czynniki pośrednie i bezpośrednie w procesie oddziaływania inicjatywy ludowej i referendum na status prawny mniejszości muzułmańskiej i dokonałem próby wyjaśnienia funkcjonowania mniejszości muzułmańskiej w Szwajcarii w kontekście teorii konformistycznej, teorii rzeczywistego konfliktu i teorii elit. Stwierdziłem, że złożoność systemu politycznego Szwajcarii, jego specyficzne instrumenty i zdominowanie przez elity polityczne spowalniają proces integracyjny mniejszości muzułmańskiej w społeczeństwie, a niejednokrotnie wręcz blokują jego postęp.

Sytuacja ta otwiera w Szwajcarii konieczność międzykulturowego dialogu państwa z ugrupowaniami muzułmańskim, który stanowiłby podstawę płaszczyzny porozumiewania. Są to problemy nie do końca rozwiązane, wymagające dialogu, który obecnie nie ma zadowalającego przebiegu ani na szczeblu Konfederacji ani kantonalnym. Powodem jest, z jednej strony, brak reprezentatywnej instytucji jednoczącej wszystkich wyznawców islamu, z drugiej natomiast – nierozwiązana kwestia prawna tej mniejszości religijnej.

Moje badania wykazały, że referenda dotyczące mniejszości narodowych przeprowadzone w Szwajcarii w ciągu ostatnich lat wypadały z reguły na niekorzyść tychże mniejszości. Ich równouprawnienie przesuвано za każdym razem w czasie, natomiast odpowiednie ustawy, które powinny umożliwić przyznanie praw mniejszościom, były zastrzane. Badając intensywniej problem, doszedłem do wniosku, że to nie tylko narzędzia demokracji bezpośredniej, czyli referendum i inicjatywa ludowa, wpływały negatywnie na położenie mniejszości narodowych. Dużą rolę odgrywały i odgrywają nadal elity polityczne kraju. Nawet jeśli akceptują one i uznają prawa mniejszości narodowych, to nie przedstawiają tego problemu na forum parlamentu – w obawie przed walką polityczną. Obok taktyki elit i grup interesów, istotne są również wartości i poglądy reprezentowane przez społeczeństwo. Kto opowiada się za otwartą na zewnątrz Szwajcarią, ten z reguły opowiada się jednocześnie za rozszerzeniem praw dla mniejszości narodowych. Konserwatyści, a szczególnie ich przywódcy, usiłują te prawa ograniczać do minimum, argumentując swoje stanowisko obawą przed wyobcowaniem społecznym i utratą szwajcarskiej tożsamości narodowej.

Przedstawiłem możliwe warianty szeroko pojętej integracji społecznej i politycznej mniejszości muzułmańskiej w Szwajcarii.

Po pierwsze, uznanie publicznoprawne muzułmanów jako mniejszości religijnej jest warunkiem koniecznym pełnej integracji. Instytucje państwowe powinny odgrywać tu rolę katalizatora i powinny przeprowadzić kampanię na rzecz równouprawnienia religii muzułmańskiej, biorąc pod uwagę realia i fakt, że muzułmanie są trzecią co do liczby wyznawców religią w ich kraju. Dla muzułmanów byłby to ważny psychologicznie etap na drodze do uzyskania pełni praw w społeczeństwie i państwie.

Po drugie, ważnym krokiem jest utworzenie przez muzułmanów organu przedstawicielskiego, który byłby reprezentatywny dla wszystkich wyznawców islamu w Szwajcarii i który stanowiłby platformę do rozmów z władzami federalnymi i kantonalnymi.

Po trzecie, proces integracyjny, zarówno na płaszczyźnie federalnej, jak i kantonalnej, należy poddać w Szwajcarii krytycznej ocenie, zweryfikować i zintensyfikować. Tylko w ten sposób może dojść do usunięcia bądź znacznego ograniczenia ukrytego konfliktu i różnicy interesów mniejszościowo-większościowych i religijnych. Szczególnie na forum lokalnym występuje zapotrzebowanie na prowadzenie konstruktywnego dialogu między przedstawicielami władz gminnych i kantonalnych a islamskimi imamami – tylko w ten sposób można ograniczyć rolę elit politycznych.

Bez tych kompromisów trudno będzie w wielokulturowej Szwajcarii zintegrować mniejszość muzułmańską. Intensywna działalność i kampanie instytucji państwowych powinny osłabić negatywne nastawienie społeczeństwa wobec tej mniejszości, czego wyrazem są wyniki referendum na niekorzyść muzułmanów i ich integracji społeczno-politycznej.

W literaturze przedmiotu podaje się błędnie (Vatter 2010, Christmann 2010), że negatywny wpływ systemu demokracji bezpośredniej na proces integracji religijnej mniejszości muzułmańskiej nie istnieje, poza tym nie podejmuje się w ogóle tematu roli elit politycznych. Tymczasem zgodnie z wynikami moich badań, elity polityczne są decydującym czynnikiem kształtującym opinię publiczną w kampaniach przedreferendalnych i w przeprowadzaniu głosowania. Jest to proces bardzo złożony, zdominowany walką medialną partii politycznych, które z kolei sterowane są odgórnie przez przedstawicieli elit.

Przedstawienie tego problemu jest swoistym novum w wyjaśnianiu funkcjonowania systemu demokracji bezpośredniej w Szwajcarii i jego wpływu na integrację muzułmańskiej mniejszości religijnej w tym państwie.

Kolejnym tematem, niepodejmowanym dotąd przez autorów, jest wskazanie na funkcjonowanie społeczeństwa równoległego w Szwajcarii, uznawanego dotąd za nieistniejące lub tabu. Tymczasem, jak wskazuję w mojej pracy, w Szwajcarii funkcjonuje społeczeństwo równoległe, którego egzystencja nie jest dostrzegana przez politologów, a które ukształtowało się w ciągu ostatnich 20 lat.

Wyniki moich badań, opisane w przedstawionej pracy, wnoszą nowe spojrzenie na interpretację systemu demokracji bezpośredniej w Szwajcarii i jego rolę w procesie integracji muzułmańskiej mniejszości religijnej. Wskazują na dominację elit politycznych w tym procesie i zaawansowane funkcjonowanie społeczeństwa równoległego.

Oprócz prezentowanej publikacji, jako osiągnięcie naukowe, o którym mowa w art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r., na powyższy temat opracowałem kilka artykułów naukowych w języku polskim (zał. 3).

